

Piaseczno, dn. 08 czerwca 2013 r.

**Tadeusz CICHOCKI**

Ul. Radosna 1

05-500 Piaseczno

Tel./fax.: (22) 756-16-41

Tel.: 728-203-767

E-mail: [tcichocki@tcichocki.pl](mailto:tcichocki@tcichocki.pl)

[www.tcichocki.pl](http://www.tcichocki.pl)



**Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno**

Urząd Miasta i Gminy Piaseczno

Ul. Kościuszki 5

05-500 Piaseczno

Dot.: ADK.0330.29.2013 z dn. 03-06-2013 r. otrzymany w dn. 05-06-2013 r.

**Odnosnie przesłanych w w/w liście wyjaśnień dot. Pkt. 1 i 2:**

Nie kwestionowałem, że obecnie obowiązujące przepisy upoważniają Sąd Najwyższy do stwierdzania ważności wyborów do Sejmu i Senatu oraz na Prezydenta RP. Nie zaprzeczam też faktom podjęcia przez Sąd Najwyższy odpowiednich uchwał w tych sprawach.

Zwracam jednak uwagę, że posiadanie konstytucyjnych uprawnień do stwierdzenia przez Sąd Najwyższy ważności wyborów nie musi oznaczać, że samo stwierdzanie ważności jest zgodne z prawem (Art.4, ust. 2 Konstytucji RP) i przede wszystkim z prawdą (wolą większości uprawnionych i biorących udział w wyborach wyborców). Jedyne suweren może i ma do tego prawo, aby stwierdzić czy protokoły Komisji Wyborczych, uchwały Sądu Najwyższego stwierdzające ważność wyborów i opublikowane wyniki wyborów są zgodne nie tylko z prawem, ale i prawdą - jego wolą. Suweren, jako konstytucyjny zwierzchnik władzy w Polsce ma niepodważalne prawo żądania w tym celu przedstawienia dowodów a obowiązkiem różnych sądów, organów władzy przedstawicielskiej i innych np. Państwowej Komisji Wyborczej jest ich przedstawienie.

Do dnia dzisiejszego suwerenowi nie zostały przedstawione żadne, niepodważalne dowody na zgodność wyników wyborów do wszelkich przedstawicielskich organów władzy z wolą większości uprawnionych i biorących udział w wyborach wyborców ani na to, że zasiadają w nich przedstawiciele Narodu Polskiego.

W związku z powyższym oraz sytuacją opisaną przeze mnie w moich listach do konstytucyjnych organów władzy w Polsce (dostępnych na <http://www.tcichocki.pl/Zamach stanu w Polsce-List otwarty.pdf> oraz [http://www.tcichocki.pl/List otwarty\\_012013.pdf](http://www.tcichocki.pl/List otwarty_012013.pdf)) wskazującą na to, że działania władz są sprzeczne z polską racją stanu suweren ma podstawy, aby uważać obecne organa władzy za

nielegalne. Skoro organa władzy są nielegalne to i wszelkie ustawy, uchwały i decyzje podejmowane przez nie też są nielegalne.

**Odnosnie przesłanych w w/w liście wyjaśnień dot. Pkt. 3 i informacji wynikających z Uchwały nr 905/I N /2013 Rady Miejskiej w Piasecznie z dn. 03-04-2013 r. oraz uzasadnienia:**

Nadrzędnym obowiązkiem władz lokalnych powinna być dbałość o interes społeczności lokalnej w zgodzie z interesem ogólnym Polski i Narodu Polskiego, jako całości. Nasuwa się, więc pytanie, dlaczego władze lokalne przed przystąpieniem do realizacji postanowień ustawy nie wyjaśniły jej legalności i nie przedstawiły dowodów potwierdzających legalność swojego urzędowania?

Z przesłanych ogólnikowych informacji nie sposób zrozumieć, jaki związek ma publiczny interes społeczności lokalnej z kilkuset procentowymi wyższkami opłat. Nie wyjaśniono, dlaczego firmy świadczące usługi do chwili obecnej przy wielokrotnie niższych opłatach nie tylko nie zbankrutowały, ale stać je było na rozwój a w narzucanych nowych rozwiązaniach za ten sam zakres usług opłaty drastycznie rosną. Czy firmy działające wg nowych zasad mają za te same usługi w sposób niczym nieuzasadniony wielokrotnie zwiększyć swoje przychody? Czy skoro „Gmina nie może zarabiać” to daje zarabiać „wybranych” w przetargach, zaprzyjaźnionym firmom? Czy te firmy w drodze wdzięczności będą „pod stołem, w kopertach i na neutralnym gruncie” okazywać prywatnie wdzięczność swym dobroczyńcom? Może różnice w opłatach wynikają z faktu, że uczciwy będzie teraz płacić za tych, którzy wywozili śmieci np. do lasu lub mają zamiar to robić? Co Gmina uczyniła, aby zmusić nieuczciwych do przestrzegania prawa? Może to planowany wzrost kosztów własnych funkcjonowania Gminy (chęć podwyżek płac, premii,...) wpływa na te różnice? Z czego wynika tak ogromny wzrost kosztów „samofinansowania się systemu”? Czy wprowadzenie przetargów wyłaniających firmy nie powinno wpływać na obniżenie opłat? Gdzie są szczegóły danych wyjściowych i samej kalkulacji, specyfikacja istotnych warunków zamówień publicznych, wykaz firm biorących udział w przetargu, ich oferty,...? Czy suweren nie ma prawa poznać prawdy i ocenić poczynania decydentów?

Powoływanie się na „liczbę mieszkańców”, „ilość wytworzonych odpadów”, „dostępne dane”, „wykonane analizy”, ..., bez ich szczegółowego określenia i uwiarygodnienia w żaden sposób nie może być uznane za rzetelne, wiarygodne i wystarczające wyjaśnienie drastycznego wzrostu opłat czy też uzasadnienie narzucanych zmian.

W związku z powyższym nadal oczekuję na rzetelne i szczegółowe zrealizowanie mojego wezwania z dn. 21-05-2013 r. w całości.



Tadeusz CICHOCKI